

(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Po roku oczekiwania coś rusza się w przypadku Radji Nainggolana. Roma chce potwierdzić pomocnika i przedstawi w najbliższych godzinach oficjalną propozycję podwyżki: Belg przeszedłby z zarobków 3 do 3,2 mln euro netto, ale z możliwością łatwych do osiągnięcia 4 mln euro wraz z bonusami.

Nainggolan spodziewał się móc zbliżyć bardziej do tej liczby w podstawowym wynagrodzeniu, ale propozycja jest akceptowalnym punktem wyjścia, aby móc znaleźć wspólny punkt. Kierownictwo Giallorossich wróciło we wtorek z Bosotnu, w najbliższych dniach Monchi spotka się z agentem gracza, Alessndro Beltramim, aby ustalić jedne z najważniejszych odnowień umowy, jeśli chodzi o topowych graczy Giallorossich, których poprowadzi Eusebio Di Francesco. Nainggolan zawsze podkreślał swoje pragnienie kontynuowania gry w Romie. Zrobił to też wczoraj na zgrupowaniu reprezentacji Belgii, gdzie przygotowuje się do meczu eliminacji Mundialu, zaplanowanego na jutro wieczorem, z Estonią.

Roma liczy na zablokowanie, dzięki przyspieszeniu Nainggolana, pupila Spallettiego, który naciska na jego transfer do zespołu Nerazzurrich. Ale również Chelsea i Bayern Monachium sprawdzają teren wokół Belga. Inter jest zainteresowany, również za wskazaniem trenera z Toskanii, także Ruegierem i dużo łatwiej, że klub Giallorossich poświęci tylko jednego z dwójki graczy, po tym jak znajdzie punkt wspólny z Liverpooliem odnośnie sprzedaży Salaha. Niemiec byłby głównym wskazanym do odejścia. Choć Inter do tej pory nie złożył oficjalnej propozycji, a Roma liczy na to, że może zainkasować 35 mln euro.

Wczoraj, po raz kolejny, Radja potwierdził swoje stanowisko: *"Powiedziałem już, że chcę zostać w Romie. Złożyłem obietnice i zawsze ich dotrzymywałem. Teraz to samo musi zrobić klub. Jestem słownym człowiekiem. Mimo że Roma mi coś obiecała nadal czekam. To nie ultimatum. Jestem szczęśliwy w Rzymie"*. Nainggolan wydał też inne oświadczenie: *"Gdy grasz w piłkę, musisz dokonywać decyzji i w poprzednim sezonie zdecydowałem się zostać. Manchester United zainteresowany? Może to być prawda, może być kłamstwo. Wiecie tylko wy"*, zakończył żartując. Dzięki swojemu przywiązaniu do barw stał się jednym z ulubieńców kibiców Romy. Jest wdzięczny Spallettiemu, ale jego przyszłość jest tutaj.

Autor: abruzzo